

Uchwała z dnia 9 grudnia 2003 r.

III PZP 15/03

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Krystyna Bednarczyk, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 grudnia 2003 r. sprawy z powództwa Jerzego O. przeciwko Sądowi Rejonowemu w C. o dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 13 sierpnia 2003 r.

Czy dopuszczalne jest cofnięcie przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu sędziego złożonego w trybie art. 68 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 154, poz. 1787) ?

p o d j ą ł uchwałę:

Dopuszczalne jest cofnięcie przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu, złożonego na podstawie art. 68 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

U z a s a d n i e

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości powstało w następującym stanie sprawy.

Powód Jerzy O. został powołany 28 stycznia 1997 r. na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w G., a następnie od 1 września 1998 r. przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w C. W dniu 30 października 2002 r. złożył na ręce Ministra Sprawiedliwości oświadczenie o zrzeczeniu się urzędu sędziego, jednocześnie określając termin ustania stosunku służbowego na dzień 15 marca 2003 r. W dniu 29 listopada 2002 r. Minister Sprawiedliwości powiadomił powoda, iż jego sto-

sunek służbowy ustanie z wyżej wskazaną datą. W dniu 25 lutego 2003 r. powód złożył na ręce Ministra Sprawiedliwości oświadczenie cofające zrzeczenie się urzędu sędziego. Cofnięcie zrzeczenia się urzędu powód uzasadnił problemami zdrowotnymi swojej matki, która wymaga jego opieki, oraz sytuacją zawodową żony. W odpowiedzi na pismo powoda Minister Sprawiedliwości poinformował go w dniu 14 marca 2003 r., iż złożone oświadczenie o zrzeczeniu się urzędu sędziego jest kategoryczne i jednoznacznie wyraża wolę zrzeczenia się urzędu. Wobec takiej treści oświadczenia i dyspozycji art. 68 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., powoływanej w dalszym ciągu jako u.s.p.) zrzeczenie się urzędu jest skuteczne, a stosunek służbowy sędziego ulegnie rozwiązaniu 15 marca 2003 r. Ponieważ zrzeczenie się urzędu jest w istocie wyzbyciem się władzy sędziowskiej, oznacza to, że jest czynnością publicznoprawną, a więc nie mają do niej zastosowania przepisy art. 60 i nast. k.c., zaś Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawiera uregulowań dopuszczających cofnięcie zrzeczenia. Powód, nie zgadzając się ze stanowiskiem Ministra Sprawiedliwości, zwrócił się 17 marca 2003 r. do prezesa Sądu Rejonowego w Częstochowie o dopuszczenie go do wykonywania czynności sędziego zgodnie z dotychczasowym zakresem czynności. Od tego też dnia powód wielokrotnie zgłaszał gotowość świadczenia pracy. Prezes Sądu Rejonowego w Częstochowie, powołując się na stanowisko Ministra Sprawiedliwości, odmówił dopuszczenia go do pracy.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2003 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo Jerzego O. przeciwko Sądowi Rejonowemu w C. o dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie.

Sąd Okręgowy w Częstochowie-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, rozpoznając apelację wniesioną przez powoda, uznał, iż rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyjaśnienia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, które postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2003 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Zagadnienie to sprowadza się do pytania, czy dopuszczalne jest cofnięcie przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu sędziego złożonego w trybie art. 68 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 68 § 1 u.s.p., stosunek służbowy sędziego rozwiązuje się z mocy prawa, jeżeli sędzia zrzekł się urzędu. Zrzeczenie się urzędu jest skuteczne po upływie trzech

miesiący od dnia złożenia na ręce Ministra Sprawiedliwości oświadczenia, chyba że na wniosek sędziego Minister Sprawiedliwości określi inny termin.

Sąd Okręgowy podniósł, iż według jednej z możliwych koncepcji, przyjętej przez Sąd pierwszej instancji w wyroku zaskarżonym apelacją, nie istnieje możliwość skutecznego odwołania przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu i to niezależnie od tego, czy odwołanie to następuje jeszcze w czasie trwania stosunku służbowego, czy też już po jego ustaniu. Zrzeczenie się urzędu sędziego jest bowiem czynnością jednostronną, niezawisłą, dyskrecjonalną, zmierzającą do wyzbycia się władzy sędziowskiej. Ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zawiera uregulowań dopuszczających cofnięcie zrzeczenia się urzędu. Zdaniem Sądu drugiej instancji można z tego wywnioskować, że ustawodawca nie przewidywał takiej możliwości uznając, iż zrzeczenie się urzędu sędziego jest aktem nieodwoalnym. Stanowisko ustawodawcy można uznać za stanowcze i zamierzone ze względu na publicznoprawny charakter tej czynności. Z uwagi na taki właśnie - publicznoprawny - charakter zrzeczenia się przez sędziego urzędu, nie mogą do niego znaleźć zastosowania przepisy art. 60 i następnych Kodeksu cywilnego, dotyczące oświadczeń woli. Ponadto, skoro zrzeczenie się urzędu wywołuje skutek z mocy prawa - w postaci rozwiązania stosunku służbowego, to sędzia po złożeniu oświadczenia w przedmiocie zrzeczenia się urzędu nie ma już żadnego wpływu na byt prawnego swojego stosunku służbowego. Rozwiązanie tego stosunku jest prostą, nieuchronną konsekwencją tego oświadczenia. Zrzeczenie się urzędu ziszcza się w dacie złożenia przez sędziego stosownego oświadczenia i jedynie wystąpienie jego skutku zostaje przesunięte w czasie na okres trzech miesięcy lub inny określony przez sędziego.

W ocenie Sądu Okręgowego należy jednak różnicować dopuszczalność cofnięcia przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu w zależności od czasu, w jakim to cofnięcie następuje. Za niedopuszczalne i prawnie bezskuteczne należy uznać odwołanie oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu składane już po wystąpieniu skutku tego zrzeczenia, to jest po rozwiązaniu stosunku służbowego. Z tą datą ustaje bowiem władza sędziowska, podmiotowość korporacyjna oraz stosunek pracy sędziego. W takiej sytuacji konieczne jest więc ponowne wyczerpanie procedury powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim.

Inaczej jednak należy oceniać odwołanie oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu sędziego złożone przed rozwiązaniem stosunku służbowego. Z treści art. 68 § 1 zdanie drugie u.s.p. wynika, że zrzeczenie się urzędu jest skuteczne po upływie

trzech miesięcy od dnia złożenia na ręce Ministra Sprawiedliwości oświadczenia, chyba że na wniosek sędziego Minister Sprawiedliwości określi inny termin. Z gramatycznej wykładni tego przepisu można, zdaniem Sądu, wnioskować, że oświadczenie sędziego o zrzeczeniu się urzędu staje się ostateczne i nieodwołalne, czyli właśnie „skuteczne”, dopiero w dacie ustania stosunku służbowego. Oznacza to, że w okresie między datą złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu i datą jego skuteczności, sędzia jest swobodnym i jedynym dysponentem tego oświadczenia. Może je więc odwołać. Ponieważ oświadczenie o zrzeczeniu się urzędu ma charakter publicznoprawny i nie znajdują do niego zastosowania art. 60 i nast. k.c., to skuteczność cofnięcia zrzeczenia się urzędu nie jest uzależniona od zgody innego podmiotu. Minister Sprawiedliwości, na którego ręce jest składane zrzeczenie się urzędu, nie jest ani dysponentem tego oświadczenia, ani stroną stosunku służbowego sędziego i tym samym nie ma jakichkolwiek uprawnień władczych w zakresie trwałości tego stosunku, za wyjątkiem sytuacji, gdy na wniosek sędziego może ustalić inny niż trzymiesięczny termin rozwiązania stosunku służbowego. Odrębność i rozdział władzy sądowniczej i wykonawczej zostały zagwarantowane w art. 10 i 173 Konstytucji RP. W ocenie Sądu Okręgowego, nie można w żadnym wypadku uzależniać skuteczności oświadczenia sędziego o cofnięciu zrzeczenia się urzędu od zgody Ministra Sprawiedliwości. Oznaczałoby to naruszenie zasady trójpodziału władz przez uzależnienie wykonywania władzy sądowniczej od woli przedstawiciela władzy wykonawczej.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że w odniesieniu do cofnięcia zrzeczenia się urzędu nie można stosować analogii do cofnięcia wypowiedzenia umowy o pracę, które jest uzależnione od zgody drugiej strony stosunku pracy. Kodeks pracy w art. 300 zawiera wprost odesłanie do przepisów Kodeksu cywilnego, w tym do uregulowań dotyczących oświadczeń woli. Takiego odesłania brak jest jednak w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, a ponadto Minister Sprawiedliwości nie jest pracodawcą sędziego, a jedynie "technicznym" adresatem jego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przeciwko koncepcji dopuszczalności odwołania oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu sędziego, złożonego przed datą rozwiązania stosunku służbowego, nie przemawia argument, że zrzeczenie się urzędu sędziego zmierza do wyzbycia się władzy sądowniczej. Dopóki bowiem władza taka przynależy sędziemu, dopóty nie ma przeszkód do cofnięcia przez niego takiego oświadcze-

nia. Co prawda zrzeczenie się urzędu zmierza do wyzbycia się władzy sędziowskiej, ale nie powoduje jej natychmiastowej utraty. Do utraty władzy sędziowskiej dochodzi bowiem w chwili rozwiązania stosunku służbowego, a odwołanie zrzeczenia się urzędu ma właśnie zapobiec temu rozwiązaniu. Sąd Okręgowy wskazał, iż za dopuszczalnością odwołania zrzeczenia się urzędu sędziego, do czasu rozwiązania stosunku służbowego, opowiadają się również T. Ereciński, J. Gudowski i J. Iwulski w Komentarzu do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, Warszawa 2002, str.188, stwierdzając, że „nie ma istotnych przeszkód, aby uznać dopuszczalność odwołania zrzeczenia aż do czasu wystąpienia skutku (rozwiązania stosunku służbowego)”.

W związku z opisanymi wątpliwościami co do dopuszczalności odwołania przez sędziego swojego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu, Sąd Okręgowy uznał za konieczne przedstawienie w trybie art. 390 § 1 k.p.c. Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia prawnego.

Biorący udział w posiedzeniu Sądu Najwyższego prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o udzielenie na przedstawione pytanie odpowiedzi pozytywnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spór, jaki powstał w rozpoznawanej sprawie, ma przede wszystkim znaczenie ustrojowe, ponieważ dotyczy zagadnienia, czy sędzia jako strona stosunku publicznoprawnego łączącego go z państwem - w związku ze sprawowaniem władzy sędziowskiej - może odwołać (cofnąć) zrzeczenie się urzędu sędziego przed wystąpieniem skutku zrzeczenia w postaci rozwiązania stosunku służbowego oraz czy i w jakich okolicznościach takie odwołanie (cofnięcie) wcześniejszego oświadczenia jest skuteczne. Pośrednio tylko spór ten dotyczy dalszego istnienia lub nieistnienia stosunku zatrudnienia sędziego, będącego elementem stosunku służbowego.

Przedstawione zagadnienie prawne odnosi się do wykładni art. 68 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych - a mianowicie do tego, o czym przepis ten wyraźnie stanowi oraz tego, o czym milczy. Przewiduje on bowiem możliwość zrzeczenia się przez sędziego urzędu, które jest jednostronnym oświadczeniem woli składanym „na ręce” Ministra Sprawiedliwości, wywołującym skutek w postaci rozwiązania z mocy prawa stosunku służbowego sędziego po upływie trzech miesięcy od dnia jego złożenia albo w innym terminie określonym przez Ministra Sprawiedli-

wości. Jednocześnie przepis ten nie przewiduje (nie reguluje) możliwości odwołania lub cofnięcia przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu, przy czym z owego braku regulacji nikt poza Ministrem Sprawiedliwości - ani zainteresowany sędzia będący powodem, ani pozwany Sąd Rejonowy, ani Sądy obu instancji rozpoznające sprawę o dopuszczenie do pracy - nie wyprowadza wniosku, że odwołanie (cofnięcie) raz złożonego oświadczenia jest w żadnym wypadku niedopuszczalne. Podejmowane są natomiast próby ustalenia warunków (przesłanek) owego odwołania (cofnięcia) zrzeczenia oraz terminu, w jakim może ono nastąpić.

Wśród wymienionych podmiotów panuje przy tym zgoda co do tego, że oświadczenie sędziego o zrzeczeniu się urzędu ma naturę publicznoprawną i nie powinno być oceniane w kategoriach właściwych prawa prywatnemu, w tym przez pryzmat przepisów Kodeksu cywilnego o składaniu i cofaniu oświadczeń woli (art. 60 i następne k.c.) i chyba także - konsekwentnie - o wadach oświadczenia woli (art. 82 i następne k.c.), co jednak nie jest przedmiotem pytania prawnego. Pogląd, że oświadczenie sędziego o zrzeczeniu się urzędu jest czynnością o charakterze publicznoprawnym, a nie czynnością cywilnoprawną, należy podzielić. Znajduje on potwierdzenie w wykładni systemowej przepisu art. 68 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten jest ulokowany w rozdziale 1. działu II tej ustawy, regulującym status sędziego. Przepisy tego rozdziału (art. 55 - art. 81) normują status prawny sędziów z punktu widzenia ich pozycji ustrojowej i jurysdykcyjnej oraz usytuowania w stosunku do organów władzy wykonawczej (Ministra Sprawiedliwości). Dopiero przepisy rozdziału 2. działu II (art. 82 - art. 106) dotyczą zagadnień wiążących się ze stosunkiem służbowym, w tym stosunkiem pracy sędziego. Ponadto, przepis art. 68 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych dotyczy zrzeczenia się „urzędu sędziego”. Pojęcie to oznacza pełnienie funkcji sędziego w ujęciu konstytucyjnym i ustrojowym, czyli dysponowanie przez konkretną osobę władzą sądowniczą. Ten aspekt statusu sędziego reguluje wspomniany przepis. Zrzeczenie się urzędu sędziego prowadzi bezpośrednio do wyzbycia się władzy sądowniczej, a pośrednio do rozwiązania „stosunku służbowego”, swoistego stosunku łączącego sędziego z państwem i pracodawcą, w którym mieszczą się zarówno elementy stosunku pracy, jak i elementy o charakterze publicznoprawnym. Nie można zatem traktować zrzeczenia się urzędu sędziego wyłącznie lub przede wszystkim w kategoriach prawa pracy jako czynności prowadzącej do rozwiązania stosunku pracy, stanowiącego element stosunku służbowego. Co prawda, skutkiem zrzeczenia się urzędu jest rozwiązanie z

mocy prawa stosunku służbowego, ale jest to skutek wtórny wobec ustania mocy wcześniejszego powołania na urząd sędziego. Najważniejszym i podstawowym skutkiem zrzeczenia się urzędu przez sędziego jest zatem ustanie sprawowania przez niego władzy sądowniczej, a skutkiem wtórnym, będącym oczywistą i naturalną konsekwencją tego zrzeczenia, jest ustanie z mocy prawa stosunku służbowego, którego elementem jest stosunek pracy. Bez potencjalnej choćby możliwości sprawowania władzy sądowniczej nie można pełnić „urzędu sędziego”.

Z faktu, że zrzeczenie się urzędu jest czynnością o charakterze publiczno-prawnym, wynikają określone konsekwencje. Skoro brak jest w przepisach ustawy Prawo ustroju sądów powszechnych podstaw do przyjęcia, że do czynności tej można w jakimkolwiek zakresie stosować przepisy Kodeksu cywilnego o składaniu oświadczeń woli (art. 60 i następne k.c.), w tym przepisu regulującego możliwość odwołania oświadczenia woli (art. 61 § 1 k.c.), to oznacza, że ocena skutków tej czynności musi być dokonana w oparciu o analizę przepisów ustrojowych. W ten sam sposób należy podejść do oceny możliwości i dopuszczalności odwołania (cofnięcia) zrzeczenia się urzędu, w szczególności do tego, pod jakimi warunkami (po spełnieniu jakich przesłanek) i w jakim terminie może być ono dokonane. Skoro bowiem oświadczenie o zrzeczeniu się urzędu sędziego jest czynnością o charakterze publiczno-prawnym, to również oświadczenie obejmujące odwołanie zrzeczenia się urzędu musi mieć taki charakter, a to oznacza, że także do niego nie stosuje się przepisów Kodeksu cywilnego o oświadczeniach woli.

Nie jest wyraźnie uregulowane w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, do kogo sędzia powinien skierować odwołanie zrzeczenia się urzędu, należy jednak przyjąć, że adresatem tym jest Minister Sprawiedliwości. Skoro jemu składa się oświadczenie o zrzeczeniu się urzędu, to również na jego ręce należy złożyć oświadczenie odwołujące zrzeczenie się urzędu. Z faktu kierowania obu tych oświadczeń „na ręce” Ministra Sprawiedliwości nie można jednak wyciągać daleko idących wniosków co do roli Ministra przy dokonywaniu przez sędziego obydwu czynności z punktu widzenia skutków jego działań. Zrzeczenie się urzędu określa się w doktrynie jako dyskrejonalny akt woli sędziego, takie samo znaczenie należy przypisać odwołaniu zrzeczenia. Zrzeczenie się urzędu jest czynnością jednostronną, nie wymagającą dla swojej skuteczności zgody adresata w osobie Ministra Sprawiedliwości. Również odwołanie zrzeczenia powinno być traktowane jako czynność jednostronna. Akt woli sędziego zmierzający do uchylenia skutków związanych z

wcześniejszym zrzeczeniem się urzędu nie powinien również podlegać uzgodnieniu z Ministrem Sprawiedliwości. Nie tylko dlatego, że brak jest to tego podstaw w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, a przepisów Kodeksu cywilnego (w tym art. 61 § 1 k.c.) nie stosuje się ani wprost ani *per analogiam*, ale także z przyczyn wynikających z konstytucyjnej pozycji sędziego jako reprezentanta władzy sądowniczej i jego relacji z Ministrem Sprawiedliwości jako przedstawicielem władzy wykonawczej, w kontekście możliwości decydowania przez Ministra o ustaniu dysponowania przez konkretną osobę władzą sądowniczą (uzależnienia od woli Ministra, czy władza sądownicza będzie nadal przysługiwała konkretnemu sędziemu, czy też nie).

Nie jest możliwe uzależnienie skuteczności odwołania zrzeczenia się urzędu sędziego od wyrażenia na tę czynność zgody przez Ministra Sprawiedliwości. Minister Sprawiedliwości jest, co prawda, adresatem oświadczenia sędziego o zrzeczeniu się urzędu, a także oświadczenia odwołującego (cofającego) wcześniejsze zrzeczenie się urzędu, jednak nie można z tej regulacji ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych wyprowadzać wniosku o konieczności uzyskania zgody Ministra na skuteczne cofnięcie zrzeczenia się urzędu. Oświadczenie o zrzeczeniu się urzędu sędziego jest aktem woli o niezwykle poważnej randze, sędzia składa je w istocie państwu, ponieważ aktem tym wyzbywa się władzy sądowniczej, prawa do wydawania wyroków w imieniu państwa (w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej). Państwo, jako adresat tego oświadczenia, jest reprezentowane z woli ustawodawcy w tym konkretnym przypadku przez Ministra Sprawiedliwości, jednak skoro rola Ministra Sprawiedliwości przy powoływaniu sędziego na urząd jest niewielka - sprowadza się przede wszystkim do pośredniczenia w przekazaniu Krajowej Radzie Sądownictwa przez prezesa właściwego sądu kandydatury sędziego (art. 58 u.s.p.) ewentualnie zgłoszenia Krajowej Radzie Sądownictwa własnego kandydata (art. 59 u.s.p.) - to również przy rozwiązywaniu z mocy prawa stosunku służbowego powinna być traktowana raczej „technicznie”. Wybór Ministra Sprawiedliwości jako adresata tego oświadczenia, dokonany przez ustawodawcę w 2001 r., może być uznany za rozwiązanie kontrowersyjne. Konstrukcyjnie lepsze było rozwiązanie obowiązujące przed wejściem w życie ustawy z dnia 21 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, a mianowicie pod rządami ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.), przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782). Obo-

wiązujący wówczas art. 59 § 1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych przewidywał, że Prezydent na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa odwołuje sędziego, jeżeli zrzekł się swojego stanowiska. Zgodnie z art. 59 § 4 zrzeczenie się przez sędziego swojego stanowiska mogło nastąpić bez podania powodów. W czasie, gdy adresatem zrzeczenia się przez sędziego stanowiska była Krajowa Rada Sądownictwa, która przedstawiała Prezydentowi wniosek o odwołanie sędziego, uznawano cofnięcie zrzeczenia się za dopuszczalne dopóty, dopóki nie doszło do odwołania przez Prezydenta (por. J.Gudowski: Urząd sędziego w prawie o ustroju sądów powszechnych, PS 1994 nr 11-12, s. 26).

Skoro przed zmianami Prawa o ustroju sądów powszechnych wprowadzonymi w 1997 r. uznawano dopuszczalność odwołania (cofnięcia) zrzeczenia do czasu odwołania sędziego przez Prezydenta, to można założyć, że w obecnym stanie prawnym, który nie przewiduje odwołania sędziego zrzekającego się urzędu, odwołanie zrzeczenia jest dopuszczalne do czasu ostatecznego rozwiązania stosunku służbowego. W stanie prawnym obowiązującym do 17 października 1997 r. możliwe było do przyjęcia, że adresat oświadczenia sędziego o zrzeczeniu się stanowiska - Krajowa Rada Sądownictwa - powinien wyrazić zgodę na cofnięcie zrzeczenia się urzędu przed odwołaniem sędziego przez Prezydenta, nie przedstawiając jednocześnie Prezydentowi wniosku o odwołanie sędziego albo cofając ten wniosek. W tym układzie odniesień nie było kolizji między władzą sądowniczą (sędzią reprezentującym tę władzę, bo chodziło przecież o odjęcie tej władzy) a władzą wykonawczą (bo Krajowa Rada Sądownictwa nie jest organem władzy wykonawczej). Adresatem zrzeczenia była Krajowa Rada Sądownictwa jako organ konstytucyjny biorący udział w procesie powoływania sędziów (art. 179 Konstytucji RP), stojący ponadto na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 1 Konstytucji RP), nie zaś Minister Sprawiedliwości jako organ władzy wykonawczej.

W obowiązującym stanie prawnym o zrzeczeniu się urzędu przez sędziego Minister Sprawiedliwości zawiadamia Krajową Radę Sądownictwa oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ale zawiadomienie to ma znaczenie przede wszystkim informacyjne, nie wiążą się z nim istotne skutki prawne dla sędziego, który zrzekł się urzędu. Zawiadomienie następuje przy tym zwykle już po rozwiązaniu z mocy prawa stosunku służbowego. Dlatego nie można przyjąć, że w obecnym stanie prawnym organem wyrażającym zgodę na cofnięcie zrzeczenia się urzędu jest Krajowa Rada Sądownictwa.

Ponieważ zrzeczenie się urzędu przez sędziego jest czynnością o skutkach przede wszystkim ustrojowych, do oceny możliwości odwołania zrzeczenia należy przywołać argumenty natury ustrojowej, wynikające między innymi z Konstytucji. Jedną z podstawowych konstytucyjnych zasad ustrojowych państwa jest zasada podziału i równowagi władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej (art. 10 Konstytucji RP). Odrębność i niezależność władzy sądowniczej sprawowanej przez sądy od innych władz (art. 173 Konstytucji RP) jest jedną z podstaw funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego. Uzależnienie skutku odwołania (cofnięcia) zrzeczenia się urzędu sędziego od wyrażenia na to zgody przez Ministra Sprawiedliwości stanowiłoby naruszenie zasady podziału władz i odrębności oraz niezależności władzy sądowniczej od władzy wykonawczej. Skoro zrzeczenie się urzędu jest czynnością jednostronną, dyskrejonalną sędziego, w związku z czym nie wymaga zgody adresata w osobie Ministra Sprawiedliwości, to tak samo należy ocenić sytuację, w której następuje cofnięcie przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu sędziego, złożonego przed terminem rozwiązania stosunku służbowego określonym w art. 68 § 1 u.s.p. (trzymiesięcznym albo innym uzgodnionym przez sędziego z Ministrem Sprawiedliwości). Rolą Ministra Sprawiedliwości jest przyjęcie oświadczenia sędziego i zawiadomienie go o tym na podstawie art. 72 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Na podstawie art. 72 u.s.p. Minister Sprawiedliwości zawiadamia sędziego o rozwiązaniu stosunku służbowego w wyniku zrzeczenia się urzędu. Zawiadomienie to ma charakter czynności porządkowej i technicznej, samoistnie nie rodzi żadnych skutków prawnych. Skutki prawne w postaci ustania stosunku służbowego powstają bowiem z mocy prawa. Nie można zatem owemu zawiadomieniu, o jakim stanowi art. 72 u.s.p., przypisać znaczenia wyrażenia zgody na zrzeczenie. Podobnie z żadnego przepisu ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych nie można wyprowadzić uzależnienia skuteczności odwołania (cofnięcia) zrzeczenia się urzędu przez sędziego od wyrażenia przez Ministra Sprawiedliwości zgody na takie odwołanie (cofnięcie). Wcześniej przedstawiono argumenty wykluczające możliwość stosowania w takiej sytuacji art. 61 § 1 zdanie drugie Kodeksu cywilnego. Prowadzi to do wniosku, że odpowiednie zastosowanie art. 72 u.s.p. do odwołania (cofnięcia) zrzeczenia oznacza poinformowanie sędziego, że odwołanie stało się skuteczne, a zatem sędzia ma obowiązek pełnić nadal urząd sędziego, ponieważ nie dojdzie do rozwiązania stosunku służbowego. Przypisanie zawiadomieniu Ministra Sprawiedliwości innego

znaczenia oznaczać by musiało uznanie dopuszczalności ingerencji władzy wykonawczej w zakres sprawowania władzy sądowniczej, w tym przypadku określenie trwania w czasie władzy sądowniczej przynależnej sędziemu z racji pełnienia urzędu sędziego.

Brak podstaw do stosowania art. 61 § 1 zdanie drugie Kodeksu cywilnego rodzi dalsze konsekwencje, a mianowicie nie można twierdzić, że odwołanie oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu jest możliwe, dopuszczalne i skuteczne tylko wówczas, gdy doszło do adresata jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Oznaczać by to musiało brak możliwości skutecznego odwołania zrzeczenia się urzędu sędziego po dotarciu do Ministra Sprawiedliwości tego oświadczenia. Na taką konkluzję nie pozwalają poddawane wykładni przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych. Skoro brak jest podstaw do traktowania zrzeczenia się urzędu sędziego jako czynności z zakresu prawa pracy (dotyczącej stosunku pracy jako elementu stosunku służbowego sędziego), nie można również do odwołania (cofnięcia) zrzeczenia odnieść poglądów judykatury i doktryny, które uznają za dopuszczalne cofnięcie za zgodą drugiej strony stosunku pracy oświadczenia o wypowiedzeniu tego stosunku (w szczególności wypowiedzeniu umowy o pracę).

Ostatecznie przyjąć należy, że możliwe, dopuszczalne i skuteczne jest cofnięcie przez sędziego oświadczenia o zrzeczeniu się urzędu, jeżeli nie nastąpiły jeszcze skutki w postaci rozwiązania stosunku służbowego. Zrzeczenie się urzędu sędziego jest czynnością jednostronną, która nie wymaga zgody adresata (Ministra Sprawiedliwości) na wywołanie skutków prawnych. Można w związku z tym przyjąć - wobec braku stosownej regulacji - że zgoda taka nie jest wymagana także przy odwołaniu zrzeczenia, jeżeli nastąpiło ono przed rozwiązaniem stosunku służbowego.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne w sposób przedstawiony w sentencji uchwały.

=====